GŁOS POMORSKI

Nr. 34 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) Numer pojedyńczy 200 mk.

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie 3000 mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie 3450 mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 3750 mk., do Niemiec 4000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilling, do Stanów Zjednoczonych 25 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 200 mk., **w dziale reklamowym** na stronie i 3-łamowej przed tekstem 800 mk., wśród tekstu 1000, za tekstem 650 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Grobiowa 27/29. | **Grudziądz,** wtorek, dnia 13-go lutego 1923. | Telefon nr. 50 i 51.

Walka z drożyzną.

Poważny przebieg narad. — O tańszy chleb, a sprawiedliwsze płace. — Stanowisko rolników. — Czcza demonstracja kilku Enperowców. — Rezolucja.

Walka z drożyzną jest celem akcji, podjętej w Grudziądzu dzięki inicjatywie Chrześcijańskiej Demokracji. Po szeregu konferencji i zebrań przygotowawczych, m. i. ostatnio odbytej w bibljotece Drukarni Pomorskiej i drugiej u p. prezydenta miasta, zwołano na sobotę o godz. 2 po południu, do sali obrad Rady Miejskiej przedstawicieli miasta i powiatu, Magistratu, Rady Miejskiej, Starostwa i Wydziału Powiatowego producentów rolnych, przemysłu, kupiectwa, młynarzy, piekarzy, związk. zawodowych Chrześc. Zjednoczenia, Z. Z. P., stronnictw politycznych i prasy. Pozostawiając omówienie szczegółowe znaczenia tej akcji i potrzeby jej na później, podkreślić chcemy tylko dwa momenty: Producenci rolni oświadczyli przez usta p. starosty, że przyłączają się do żądania zniesienia bezkarności za lichwę dla rolnictwa, — mieli zaś zatrzeżenie co do zamknięcia granic bez wyjątków, przyczem chodziło im o wywóz kartofli, — z drugiej strony część przedstawicieli N. P. R. uważała za wskazane i przy tej wspólnej akcji wszystkich urządzić demonstrację.

Przebieg zebrania był następujący:

* * *

Zagaił obrady p. prezydent **Włodek**, który na życzenie zebranych objął przewodnictwo komunikując, że Województwo pochwala tę akicę i że przewidzianą jest podobna konferencja z całego Województwa w Toruniu.

Po krótkiej dyskusji nad tem, czy warto wogóle odbywać takie zebrania i nad sprawą drożyzny dyskutować zgodzono się, że jest rzeczą konieczną, podjąć akcję w tym kierunku, ażeby Sejm i Rząd przekonać, że niezbędnymi są środki zaradcze przeciwko dalszemu wzrostowi drożyzny.

Przemawiali z około 40 obecnych reprezentanci wszystkich wyżej wymienionych organizacyj. Szczególnie p. **Nowak**, sekretarz generalny Chrz. Zjednoczenia Zawodowego podkreślił, że trzeba koniecznie coś zrobić, jest bowiem bardzo źle, nędza coraz większa, którą wyzyskują elementy komunistyczne dla swoich celów. Poparł te jego wywody p. mec. **Wysocki**, doniagając się, ażeby z całego Pomorza szedł pod adresem Rządu i Sejmu jeden wielki jęk, dowodzący, że w szerokich warstwach pracujących, także urzędniczych i inteligencji, panuje nędza, że ludzie nie mogą siebie i swych rodzin wyżywić i że położenie jest groźne.

Rozwinął sprawę szerzej p. dyr. **Poszwiński**, który, odpowiadając na dowodzenie p. **Jagodzińskiego** jako przedstawiciela przemysłu, że granic zamknąć nie można, gdyż potrzeba nam walut obcych na zakup towarów nam potrzebnych, wywodził m. i.: Aktywność naszej skarbowości zaczyna się poprawiać, chociażby tylko przez ściąganie podatków. To jednakowoż nie rozwiąże kwestji drożyzny, nie rozwiąże pytania, czy chleb może być tańszy, czy nie. Trzeba nam obok zwiekszenia wydajności pracy, o czem mówił p. Jagodziński, powiększenia zarobków. Trzeba rozwiązać kwestję robotniczą, co do płacenia wyższych zarobków, które są stanowczo za małe i nie odpowiadają faktycznemu stanowi drożyzny.

Społeczeństwo ze swej strony winno głos zabrać wobec bierności rządu, traktującego sprawę drożyzny formalistycznie. Należy Sejmowi i Rządowi przedstawić pewne postulaty jako jednolitą wolę społeczeństwa. Chodzi o zamknięcie granic dla środków aprowizacji. Wiemy, jak sprawa się ma obecnie. Gdańsk np. wywozi swoje bydło do Niemiec, a sprowadza z Polski, wywożąc nawet to, co sprowadza, częściowo do Niemiec, a częściowo tylko zużywając dla siebie.

Po żniwach rząd zapewnił, że mamy nadmiar zboża, mówiono nawet o 100 000 wagonach, które można wywieść, a dziś po pół roku odczuwamy brak i chleb dlatego jest drogi. Jeśli zaś tak, jak dotąd, pójdzie cena chleba w górę, to w czerwcu doczekać się możemy, że chleb kosztować będzie 5—6 tysięcy marek. Do czego dojdziemy na tej drodze? Zarobki trzeba będzie doprowadzić chyba do miljonów.

Jeżeli chodzi o przemysł, to niewątpliwie potrzebuje on obcej waluty na zakup surowca itd. Ale jak to możliwe, że kapitał, który przemysł łódzki np. uzyskał częściowo drogą pożyczek zapomogowych od Rządu, obraca się na pożyczki dla miast chińskich lub na finansowanie przedsiębiorstw w Holandji.

Sprawa zamknięcia granic dla wywozu żywności upadła w komisji dzięki współdziałaniu wszystkich reprezentantów rolnictwa. Wystąpił przeciwko zamknięciu poseł Jerzy Gościcki, reprezentant rolnictwa w Zw. Lud. Narodowym. Jeżeli rolnictwo obawia się, że zamknięcie granic spowoduje zniżkę cen, to zrozumieć winno, że zniżka cen na rzeczy podstawowe, jak chleb itd., pociągnie za sobą także zniżkę cen na różne rzeczy które rolnik potrzebuje. Nie byłoby to najidealniejsze rozwiązanie sprawy, ale rozwiązanie na drodze normalnej bez specjalnych wstrząśnień.

Dola szerokich kół narodu jest rozpaczliwa, nietylko robotniczych, ale także inteligencji, szczególnie urzędniczej. Dla interesów specjalnych czy to rolnictwa czy przemysłu, czy robotniczych nie może cierpieć całe społeczeństwo, Wobec tego należy nam się porozumieć i wysunąć wspólny postulat zamknięcia zupełnie granic dla środków żywnościowych.

Jako drugie żądanie przedstawia p. dyr. P. udzielanie kredytów komunom i organizacjom konsumowym, spółdzielczym. Oto postulaty nietylko grudziądzkie, ale naszych kres. zachodnich i nadzieję mieć można, że gdy je się jako jednolitą wolę dzielnicy naszej przedstawi, to Sejm i Rząd nie będą mogły przejść nad tem do porządku dziennego.

P. **Kamrowski**, mówiąc o konieczności eksportu, wyklucza z tego środki żywności. Możemy wywozić drzewo, ale nie powinniśmy wywozić drzewa surowego, a półfabrykaty i fabrykaty. Jeżeli p. Jagodziński mówi o uzdrowieniu stosunków przez zwiększenie wydajności pracy, to stwierdzić należy, że wydajność pracy się zwiększy, gdy zarobki będą większe. Akcja nasza może być tylko pożądaną, gdyż przedstawiciele nasi w Sejmie będą mogli wykazać, że społeczeństwo stoi za nimi.

P. **Kulerski** z Skurgwy uważa, że granicy nie potrzeba zamykać zupełnie, należy tylko mieć dla jej strzeżenia odpowiednich stróżów. Musimy wywozić, np. kartofle, jeżeli nie mają zgnić, a w zamian za to nabywać sztuczne nawozy itd.

P. dr. **Grygier** podkreśla, że główną przyczyną drożyzny jest spadek marki, spowodowany brakiem zaufania zagranicy do rządów w Polsce, nie opierających się na większości narodu. Rząd nasz nie potrafił jeszcze zrzucić z siebie piętna polityki, która szła czasu wojny z Niemcami Jesteśmy przyjaciółmi Francuzów, a jednocześnie ekonomicznie zależni od Niemiec Marka nasza zależy od marki niemieckiej. Należy uniezależnić pieniądz nasz od marki niemieckiej, liczyć według złota czy dolara, także co do płacy robotników.

P. prokurator dr. **Peer** podejmuje projekt p. dyr. Poszwińskiego, uzupełnia go tylko jeszcze żądaniem zniesienia bezkarności dla producentów rolnych.

P. dyr. **Poszwiński**: Przedstawiciele nasi w Sejmie przynajmniej ci, którzy pochodzą tu z kresów zachodnich, są niewątpliwie jednego z nami zdania. Sami jednak nic zrobić nie mogą. Naszym obowiązkiem jest dostarczyć im odpowiednich argumentów. Jeżeli przyznano tu, że przemysł nasz kalkuluje i zarabia na zasadzie złota i ma zarobki normalnie przedwojenne, to czemuż nie kalkuluje on także płac robotniczych i urzędników swoich na tej samej zasadzie? Przemysł graficzny już dziś doszedł do płac pracowników swych prawie według waluty złotej. Jak w porównaniu z płacą pracownika drukarskiego wygląda najlepsza płaca w fabrykach? To trzeba będzie koniecznie uregulować. Ale niezależnie od tego idzie kwestja chleba. Jeżeli dziś już robotnicy przychodzą do fabryki i zamiast chleba suche kartofle pieką sobie przy piecu i tem się pożywiają, to zaiste wielkie jest niebezpieczeństwo, że dojść może do tego, że drogiego chleba nie będzie się kupowało nie mając za co, ale będzie się go brało.

P. **Marchlewski**: Głównym powodem drożyzny jest deprecjacja pieniądza. Uzdrowienie stosunków rozpocząć się musi od sanacji skarbu. Dziś Gdańsk i Wrocław rozstrzygają o wartości naszej marki. Dlaczego drożyzna rośnie? Bo z godziny na godzinę wartość pieniądza naszego się obniża. — Podatek musi być oparty na złocie czy zbożu. — Trzeba dalej ustawę z dn. 5 sierpnia znieść a całą ustawę o lichwie dostosować do obecnych warunków.

P. **Kulerski** tłomaczy, że ceny dzisiejsze za produkty rolne nie dorównują cenom przedwojennym, stąd też zarobek rolnictwa nie jest normalnym.

P. **Wysocki** stwierdza, że wielka krzywda dzieje się wszystkim innym kosztem bezkarności producentów rolnych.

P. prokurator wyjaśnia, jak stosuje się ustawę o lichwie i że na podstawie kodeksu karnego niczego nikomu dowieść nie można. Nie wolno wyłączać jednej klasy w społeczeństwie od odpowiedzialności. Ustawy muszą być ogólne, nikt nie śmie być wyjęty.

P. **Marchlewski**: Kupiectwo nie ma nic przeciwko ustawie samej, winna ona istnieć i zostać dostosowana do warunków obecnych. Lichwą jest nadmierny przyrost majątku. Ustawę stosowano tylko do 25% chrześcijańskiego kupiectwa, do reszty żydowskiego nie. Nie niszczmy naszego kupiectwa na rzecz niekupców, handlarzy-żydów, którzy dziś handlują tym towarem, jutro innym, nie płacąc podatków, bo ich zarobku nie można uchwycić, nie prowadzą oni bowiem ksiąg. — Co do konsumów nie mamy nic przeciwko ich istnieniu, niech tylko pracują w tych samych warunkach i na tych samych zasadach, jak kupiec. Niech sprzedawają taniej, ale nie kosztem skarbu. O ile chodzi o zapomogi dla nich, to owszem, ale na zasadzie złota.

P. **prezydent** wyjaśnia, że Ministerstwo Skarbu przyznało komunom pożyczkę na zakup środków aprowizacji, ale właśnie na zasadzie złota. To samo będzie naturalnie dotyczyło konsumów, współdzielni.

(Na tych warunkach godzą się i kupcy na udzielenie pożyczek również spółdzielniom.)

P **Barańczak**: Jest tu dziś reprezentowany cały skład społeczeństwa, wszystkie warstwy przez swe organizacje. W tym kierunku działać powinniśmy zawsze, porozumiewać się. Bez względu na kierunek polityczny powinniśmy się zgodzić. Inteligencja niech nam pomaga wydobyć się z położenia, w które na wtrącono. — Robotnik rolny przekroczył dziś co do zarobku robotnika przemysłowego, najlepiej płatnego dawniej, gdyż u niego stosuje się zasadę wartości pieniądza, płacąc zbożem. Przemysł posiada miljony dla członków rad nadzorczych, nie ma ich tylko dla robotnika. Jeśli się zważy, że dzierżawcy domen państwowych ponoszą ciężary na równi z właścicielami, to winni właściciele majątków w całej pełni przyjść z pomocą masom robotniczym. Wszyscy powołani, prasa, lekarze, którzy znają biedę, nędzę ludzką, niech wołają, ażeby nie wyzyskiwano najbiedniejszych, bo co będzie z naszą młodzieżą, z przyszłem pokoleniem.

P. starosta **Ossowski** imieniem rolników składa oświadczenie, że upoważnili go oni do zaznaczenia, iż proszą, ażeby ustawę o walce z lichwą stosowano także do nich; gotowi są przedkładać książki swe do kontroli sądom lub gdziebądź.

P. **Poszwiński**: Oświadczenie to, świadczące o obywatelskiem pojmowaniu obowiązków u rolników, będzie bardzo poważnym argumentem w akcji sejmowej. — Mówca zaleca, ażeby rezolucje przesłano Związkowi Miast Pomorskich, starostom, posłom naszym w Grudziądzu mieszkającym i pomorskim. Za tydzień jest zjazd Związku Miast w Warszawie, tam p. prezydent sprawę poruszy i rezolucje przedłoży, co jest ważnem ze względu na to, że przedstawiciel Związku Miast zasiada obecnie w Komisji walki z lichwą. Doręczyć należy dalej rezolucje marszałkowi Sejmu i komisji drożyźnianej.

P. **Spychała** mówi o niesłusznem atakowaniu piekarzy, którą to sprawę opisywaliśmy niedawno szczegółowo z okazji pierwszej konferencji, odbytej przed tygodniem.

P. **Barańczak**: Wywóz powinien być pod kontrolą społeczeństwa; winna istnieć komisja, w której zasiadaliby przedstawiciele poszczególnych warstw społeczeństwa.

Po wyczerpaniu dyskusji, pod koniec której panowie z N. P. R-u (nie wszyscy) z p. Statkiewiczem na czele, (pozostali p. Barańczak i zdaje się jeszcze 2) opuścili demonstracyjnie salę, dlatego, że p. Kulerski zastrzegał się imieniem rolników co do wywozu kartofli przyjęto następującą rezolucję, i to jednomyślnie poza punktem 1-szym, przy którym rolnicy wstrzymali się niestety od głosowania:

REZOLUCJA:

„Zebrani na posiedzeniu, poświęconem walce z drożyzną, obywatele wszystkich warstw miasta i powiatu Grudziądz, zwołanem przez prezydjum miasta i starostwo, zdając sobie sprawę z tego, że głównym powodem drożyzny jest dewaluacja pieniądza naszego, której zaradzić może tylko sanacja gospodarki finansowej państwa i doprowadzenie do stabilizacji waluty, —

żądają:

1. przeprowadzenia zamknięcia granic na wywóz artykułów spożywczych bez wszelkich wyjątków,
2. udzielania kredytu związkom komunalnym i organizacjom spółdzielczym celem obniżenia cen na artykuły pierwszej potrzeby, zwrot których nastąpić powinien jednak na podstawie rzeczywistej wartości,
3. zniesienie w ustawie z dnia 5 sierpnia 1922 r. (Dz. Urz. nr. 69) bezkarności producentów rolnych, natomiast zastosowania ustawodawstwa o zwalczaniu lichwy do obecnych warunków gospodarczych,
4. kontroli cen produkcji węgla, nafty i soli, na których ukształtowanie ani konsument ani handel nie mają wpływu,
5. zaprowadzenia taryfy różniczkowej (strefowej) na przewóz węgla i koksu.

Głos Ks. Ks. Biskupów.

Komitet episkopatu polskiego zebrawszy się w dniu wczorajszym po raz pierwszy w roku bieżącym, ma sobie za obowiązek zwrócić społeczeństwu uwagę na to, że jakkolwiek według wyrażenia Pisma świętego „święta i pożyteczną jest modlić się za umarłych“, nie powinny nabożeństwa żałobne być nadużywane do manifestacji, nieodpowiadających świętości i celowi obrządku religijnego.

Przeciwko tego rodzaju manifestacjom musimy się ze stanowiska Kościoła i religii zastrzedz, ponieważ mogą wprowadzić zamęt do pojęć o moralności chrześcijańskiej, niepozwalającej pod żadnym warunkiem na przestąpienie przykazania Boskiego.

Warszawa, 10 lutego 1923 r.

(—) KARDYNAŁ DALBOR, Prymas,
(—) ADAM SAPIEHA, Książe Biskup Krakowski,
(—) ZYGMUNT ŁOZIŃSKI, Biskup Miński,
(—) MARJAN FULMAN, Biskup Lubelski.
(—) KARDYNAŁ KAKOWSKI, Metropolita Warszawski,
(—) JÓZEF TEODOROWICZ, Arcybiskup Lwowski obrz. orm.,
(—) HENRYK PRZEŹDZIECKI, Biskup Podlaski.

Głos powyższy podajemy z głęboką wdzięcznością, widząc w nim mały i aktualny wskaźnik dla społeczeństwa naszego.

Nie wątpimy, że głosu tego posłucha całe nasze społeczeństwo wierzące i wszelkie odruchy, nie licujące z zasadami Kościoła, pozostawi poza Kościołem.

Rokowania w Konstantynopolu.

Paryż. (Pat.-Havas). „Chicago Tribune“ dowiaduje się, że rząd Angory wydelegował Bekir Sami beja do wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych, jakie mają być podjęte w Konstantynopolu między wysokimi komisarzami państw sprzymierzonych a przedstawicielem Turcji. Zdaniem „Chicago Tribune“, traktat pokojowy będzie prawdopodobnie podpisany w Konstantynopolu.

Konstantynopol, 11. 2. (Pat.-Havas). W kołach poinformowanych zaprzeczają pogłoskom, jakoby w Konstantynopolu kontynuowane były rokowania pokojowe. Odbywają się tam tylko narady nad sprawą sytuacji w Smyrnie.

OKRĘTY SOJUSZNICZE W SMYRNIE.

Lyon, (Pat. P. R.) Na skutek prowizorycznego układu zawartego między komendantami okrętów państw sojuszniczych a władzami tureckiemi w sprawie utrzymania status quo, okręty państw sprzymierzonych pozostają w Smyrnie.

Wiedeń, 11. 2. (Pat.) „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża: Na Quai d'Orsay sądzą, że konflikt w Smyrnie będzie uregulowany w drodze dyplomatycznej. Tureckiemu komendantowi portu w Smyrnie wręczono noty protestujące; jedną notę wręczył admirałowie koalicyjni, jedną notę komendant amerykański, a jedną komendant holenderski.

RZĄD WŁOSKI ZGODNY Z RESZTĄ ENTENTY.

Lyon, 11. 2. (Pat. P. R.) Rząd włoski przyłączył się do zarządzeń, zastosowanych przez Francję i Anglję w odpowiedzi na próbę zastraszenia ich, podjętą ze strony Turków.

Rzym, 11. 2. (Pat.-Havas). Przemawiając w izbie gmin Mussolini oświadczył, że Turcy będą postępowali rozważnie, jeżeli państwa, wchodzące w skład ententy będą jednomyślne jak w sprawie Smyrny. Włochy — mówił Mussolini — nie dopuszczą do tego, aby niepokój, który został wywołany z powodu wypadków, rozgrywających się w zagłębiu Ruhry doprowadził do zgubnych następstw w krajach, położonych nad Dunajem.

PUŁK ANGIELSKI DO KONSTANTYNOPOLA.

Gibraltar, 11. 2. (Pat.-Havas). Pułk angielski otrzymał rozkaz przygotowania się do odjazdu do Konstantynopola.

Telegramy.

NIEPOWODZENIE ROBOTY BERLIŃSKIEJ.

Lugdun. (Pat.-P. R.) Mimo zajść, jakie miały miejsce w Recklinghausen, agitacja prowadzona i finansowana przez Berlin, znajduje mało zwolenników wśród warstw robotniczych, z wyjątkiem kolejarzy.

Rozpoczęta eksploatacja domen i lasów daje dobre wyniki. 240 wagonów, naładowanych węglem, skierowano na Akwizgran.

MINISTROM NIEM. WSTĘP WZBRONIONY.

Paryż, 11. 2. (Pat.-Havas.) Na ręce ambasadora niemieckiego w Paryżu złożono notę, zabraniającą ministrom niemieckim odbywania podróży na terenie zagłębia Ruhry.

FASZYZM A MASONERJA.

Rzym, (Pat.) W poniedziałek odbędzie się posiedzenie pierwszej Rady Faszystów. Posiedzenie to budzi powszechną ciekawość gdyż będzie na nim omawiana sprawa stanowiska faszyzmu do masonerji. We Włoszech istnieją dwa odłamy masonerji, a mianowicie wielka loża Wschodu i loża szkocka. Ta ostatnia pozostawała dotychczas w dobrych stosunkach z szefami faszystów. Półurzędowa agencja Volta ogłasza w tej sprawie komunikat, który stwierdza, że stosunek swój do masonerji faszyzm uzależnia od stanowiska masonerji do problemów narodowych.

Nauka, literatura i sztuka.

Obrona spraw szkolnych i oświatowych.

Dwie organizacje zawodowe nauczycieli: „Stowarzyszenie Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Polsce“ i „Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych“ coraz to większą cieszą się popularnością, zyskując z dnia na dzień nowe zastępy zorganizowanego nauczycielstwa, a dotąd należącego albo do radykalnych organizacji zawodowych nauczycielskich, albo dotąd nie zorganizowanego.

Powyższe organizacje weszły w kontakt ze swymi przedstawicielami w Sejmie i Senacie dla skuteczniejszej obrony w parlamencie spraw oświatowych i nauczycielsko-zawodowych. I tak zaprosił Zarząd Główny T. N. S. W. dnia 7 bm. do swej siedziby w Warszawie przy ul. Brackiej 18, posłów i senatorów nauczycieli w celu omówienia spraw aktualnych, a Zarząd Główny i Okręgowy Warszawski „Stowarzyszenia Chrz. Nar. Nauczycielstwa“ urządziły podobną konferencję przy licznym udziale w czwartek, dnia 8 bm. w swym lokalu przy ul. Senatorskiej 19.

W piątek zaś, dnia 9 lutego zebrali się w Sejmie posłowie i senatorowie stronnictw i uchwalili pod przewodnictwem p. Senatora Michała Siecińskiego ze Lwowa (Z. L. N.), wiceprezesa „Stowarzyszenia“, utworzyć „Nauczycielskie Koło Sejmowe Chrz. Związku Jedności Narodowej.“

Prezesem wybrano posła dr. Tadeusza Mendrysa (Chrześc. Demokracja), wiceprezesa Sejmowej Komisji Oświatowej, który jest równocześnie kierownikiem Sekcji Szkolnictwa Średniego; wiceprezesami posła profesora dr. Konopczyńskiego (Z. L. N.), kierownika Sekcji Szkolnictwa Wyższego, posła Henryka Mianowskiego (Chrz. Dem.), kierownika Sekcji Szkolnictwa Zawodowego senatora M. Siecińskiego (Z. L. N.), kierownika Sekcja Szkolnictwa Powszechnego, sekretarzem posła Albina Nowickiego (Chrześc. Dem.). Pozatem przystąpili się do Nauczycielskiego Koła Sejmowego następujący posłowie i senatorowie: Sołtyk — prezes Sejmowej Kom. Ośw., Oliński, Kornecki, Sokolnicka, Arciechowski, Kapałczyński, dr. Rab, ks. prof. dr. Woycicki, prof. dr. Thullie, Knothe, dr. Godlewski, prof. dr. Radziszewski, Lipski, Baliński, dr. Prószyński, ks. Wyrembowski, Rymar, ks. Londzin, dr. Szuj.

Po ukonstytuowaniu się Sejmowego Koła Nauczycielskiego omówione cele tego zrzeszenia i sposoby pracy oraz program postępowania poszczególnych sekcji i członków. W ten sposób zostaną ustalone, ułatwione i ujednostajnione prace parlamentarne oświatowców sejmowych i senackich, jakoteż w dziedzinie szkolnictwa i nauczycielstwa posunięcia stronnictw narodowych przy ścisłym kontakcie i w porozumieniu z zawodowemi organizacjami nauczycielskiemi dla dobra szkoły, oświaty, nauczycielstwa i narodu polskiego.

A. N.

NOWY BISKUP W WILNIE.

Rzym, (Pat.) Ks. prob. Michalkiewicz został mianowany biskupem sufraganem miasta Wilna.

Wobec zajść w Krakowie

Pepeesowcy i wogóle cała lewica od dawna, szczególnie zaś od czasu osławionego kryzysu gabinetowego, wywołanego przez p. Józefa Piłsudskiego, napada w niesłychany sposób obóz narodowy i chrześcijański. Wprost w szał wściekłizny wpada ten obóz apostołów Judeopolonji od chwili zajść grudniowych.

Wiadomo, że podczas pasterki w Krakowie banda Polskiej Partji Szabesgojów urządziła awantury w kościołach tamtejszych. W sobotę burdy te powtórzono w formie jeszcze jaskrawszej rzekomo jako odpowiedź na nabożeństwa żałobne za duszę śp. Niewiadomskiego. Z wielkiem zadowoleniem donosi o tem „Przegl. Wiecz.“ nazywając burdę tę „wielkim wiecem protestującym“ i notując wybicie szyb w pałacu ks. biskupa Sapiehy. W kościele OO. Franciszkanów rzucono kamieniem w mozaikowy, nazewnątrz kościoła umieszczony obraz Popiela przedstawiający św. Franciszka. W związku z demonstracjami poczęto rozbijać szyby sklepowe w Rynku. Policja nic nie uczyniła, by nie dopuścić do niecnego ulicznego występu pepeesowsko-żydowskiego. Dygrygował awanturami stróż porządku publicznego, wiceprezydent miasta Bobrowski, który wygłosił mowę podburzającą. Inny mówca zapowiadał, że bojówka wtargnie do kościoła i mieszkania ks. Biskupa i nie cofną się przed przelewem krwi. — W niedzielę burdy miały się powtórzyć. —

Takich doczekaliśmy się stosunków za rządów silnej ręki, rządów generała Sikorskiego! Czy dziś już wszystko wolno żydom i ich pomagaczom, którzy nawet w kościele chcieli by rządzić?

Czy możliwe?

GABINET GENERAŁA SIKORSKIEGO A ŻYDZI.

Według ostatnich wieści z Warszawy ustępstwa obecnego rządu gen. Sikorskiego na rzecz mniejszości żydowskiej przybierają zatrważający obrót.

Do kół sejmowych doszły według tych źródeł wiadomości, że p. premjer po szeregu potajemnych konferencji z posłem żydów, jakim jest Żydowska Rada Narodowa, przyjął wszystkie żądania żydowskie i gotów jest podpisać m. i. następujące warunki żydowskie:

1) Wykonanie okólnika b. ministra Kamieńskiego o wysiedleniu żydów zostaje odroczone do 15 kwietnia;
2) posiadacze numerków konsulatów amerykańskich lub angielskich, z terminem 1 września. — pozostają;
3) posiadacze przepustek zakordonowych, zostają do dnia 1 stycznia 1924 r.;
4) Wszyscy otrzymują do dnia 1 marca paszporty bez wizy urzędu emigracyjnego;
5 w nowym okólniku ministerjalnym ma być wyraźnie zastrzeżone, że wysiedlenie nie dotyczy osób, przybyłych z Rosji do Polski przed 12 listopada 1920 r. (data rozejmu).

Obecnie znowu, jak donosi „Gazeta Poranna“ wskutek polecenia ministerstwa poczt i telegrafów ma odbyć się dnia 13 bm. konferencja, w sprawie używania żargonu żydowskiego w korespondencji telegraficznej i telefonicznej międzymiastowej oraz używania żargonu na drukach, pocztowych dla publiczności.

Jeśli tedy konferencja wypadnie po myśli p. ministra będziemy mieli wkrótce nietylko żargonowe rozmowy telefoniczne międzymiastowe i telegramy, ale na kartach pocztowych, na wszelkiego rodzaju drukach pocztowych i telegraficznych widzieć będziemy karakule żargonowe.

Dalszą konsekwencją tego być może, że kandydaci na urzędników pocztowych i telegraficznych wykazać się będą musieli ze znajomości żargonu. Ponieważ zaś dotychczas w szkołach polskich żargonu nie uczą, przeto pierwszeństwo do posad na poczcie i telegrafie posiadać będą żydzi i żydówki.

*

Oto wieści warszawskie, w które prawie wierzyć się nie chce.

Oczekujemy tedy bezwzględnego wyjaśnienia ze strony rządu, gdyż w przeciwnym razie stwierdzić należałoby, że gabinet obecny dzięki poparciu żydów i innych mniejszości narodowych z przerażającą szybkością zatraca poczucia praw narodu polskiego we własnem państwie.

A przecież p. gen. Sikorski i jego koledzy ministerjalni są Polakami.

Zatem konieczność wyjaśnienia jest nagląca, i to wyjaśnienie szczegółowe. Gołosłownem zaprzeczeniem społeczeństwo się nie zadowoli, gdyż gra tu za ważna. Tu chodzi przecież o całość państwa.

Gdańsk, 12. 2.** (Tel. wł.) **Marka polska 77 — 78 Dolary St. Zj. 37400,—38700 Mrk. polsk. 29000,—30000. Mrk. niem.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek: Jana i Dobrosł. Wschód słońca 7.24 zachód 5.5 Wschód księżyca 5.46 zachód 25.4.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, **dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.**

MUZEUM otwarte w środy i soboty od 12—2, w niedziele i święta od 11—2 godz.

—** REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO. W **poniedziałek**, dnia 12 lutego przedstawienia niema.

We wtorek, dnia 13 lutego o godzinie 8-mej wieczorem „**Hajduczek**", zniżki ważne.

Środa, dnia 14 lutego o godzinie 6-tej wieczorem „**Hajduczek**", przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

—** Z TEATRU MIEJSKIEGO. W **poniedziałek**, dnia 12 bm. przedstawienia niema, a we wtorek pełen werwy i humoru „**Hajduczek**" oraz liryczny sentyment Krzysi, pełen rycerskiego animuszu Wołodyjowski i w gwiazdy zapatrzony Ketling, rubaszny Zagłoba pokażą jak to nasi pradziadowie żyli i . . . kochali. W interpretacji naszych artystów nabiera Sienkiewiczowski język i styl prawdziwej tężyzny, to też Dyrekcja postanowiła w środę o godzinie 6-tej dać przedstawienie specjalne dla młodzieży szkolnej. W **czwartek** premjera „**Urwisa**", Katerwy. W roli tytułowej p. Kostecka, dalszą obsadę tworzą pp.: Czekalłówna, Hartmannowa, Łączyński, Cichocki, Lenk, Łoziński i Zbierzyński. R. C.

—** PRZED KONCERTEM POŹNIAK-KRESZ-DECHERT. Zainteresowanie koncertem Tria Poźniaka z każdym dniem wzrasta o czem świadczy żywa rozsprzedaż biletów. Trio Poźniaka rozpoczyna cykl pierwszorzędnych koncertów z udziałem najwybitniejszych artystów polskich i zagranicznych. Na pierwszy ogień artystyczny pójdą takie nazwiska, jak głośny tenor z Frankfurtu Antoni Kohmann (Polak), dalej nasz wielki pianista Śliwiński i inni. Zapowiedź występu Kohmanna w Krakowie wywołała w tutejszych kołach muzycznych prawdziwą sensację. Pozostałe bilety na koncert Tria są do nabycia w składzie p. Wawrzyniaka, Plac 23-go Stycznia.

—** DZIŚ WIELKA REDUTA „SOKOŁA"! W ostatniej chwili przypominamy dzisiejszą wielką redutę „Sokoła" grudziądzkiego w Hotelu Warszawskim, której przebieg ze względu na pomysłowość aranżerów zapowiada się bardzo interesująco. Osobnych zaproszeń nie rozsyłano!

—** DO OBYWATELI MIAST I WSI POMORZA! Według programu Obchodu 450-tej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 2-giej po południu Śniadanie we Dworze Artusa z współudziałem zaproszonych na uroczystość zamiejscowych gości.

Komitet żywi nadzieję, że i obywatele miasta i okolicznych wsi Pomorza, którzy przybędą na obchód — wezmą również udział w tem śniadaniu.

Zawiadomienie niniejsze jest ogólnem zaproszeniem, gdyż specjalnych zaproszeń się nie rozsyła.

W celu możności odpowiedniego przygotowania i ustalenia liczby osób, które udział wezmą w śniadaniu — uprasza się P. T. Obywateli tak miejscowych jak i zamiejscowych o zgłaszanie się najpóźniej do 17-go bm. wprost pod adresem „Dwór Artusa, Toruń". Strój wizytowy.

Komisja Gospodarcza,
(—) Drowa Swinarska, przewodnicząca.

—** WYKŁADY UNIWERSYTETU LUDOWEGO T. C. L. W GRUDZIĄDZU. Otrzymujemy następujące zawiadomienie: Następny wykład dyr. dr. Mianowskiego „O Kasprowiczu" odbędzie się w najbliższy piątek, o godzinie 8-mej wieczorem w gimnazjum Klasycznem.

Co zaś do wykładu „O zasadach myślenia" termin rozpoczęcia ich zostanie ogłoszony w najbliższym tygodniu, dzisiaj tj. w poniedziałek nie odbędzie się.

—** KARNAWAŁOWE ZABAWY MŁODZIEŻY. Jak rok rocznie, tak i w obecnym karnawale gimnazjum żeńskie urządziło zabawy dla swej młodzieży. Pierwsza z tych zabaw przeznaczona dla uczennic klas wyższych (IV do VII) odbyła się dnia 3 bm. Główną jej atrakcją były tańce przy dźwiękach kwartetu z orkiestry 64 p. p. Zabawa rozpoczęła się o godzinie 6-tej wieczorem i trwała przez 6 godzin. W zabawie tej wzięli udział również za zezwoleniem swych Dyrekcji, uczniowie klas wyższych obydwu gimnazjów męskich, państwowej szkoły budowy maszyn i seminarjum nauczycielskiego. Z wojskowych, o czem krążą fałszywe plotki po mieście, byli obecni tylko dwaj pp.: generał Ładoś i generał Kasprzycki, których córki uczęszczają do gimnazjum żeńskiego.

Druga zabawa, która miała miejsce dnia 10 bm. zgromadziła uczennice niższego gimnazjum. Rozpoczęła się o godzinie 5-tej po południu i przeciągnęła się do godziny 10-tej wieczorem. Tańczono i bawiono się w rożne gry tak ochoczo, że rodzice mieli dużo „pracy" zanim zdołali „uprowadzić" swe rozbawione córeczki do domów. Do tańca przygrywali na fortepianie „ochotnicy" z kół rodzicielskich ponieważ zamówiona orkiestra zawiodła.

Na obydwu zabawach urządzono bufety ze składek młodzieży w naturaljach lub pieniądzach. Bufetami temi zajęły się pp. nauczycielki wraz z pp. matkami uczennic. O wzięciu bufetu na drugiej zabawie świadczy fakt, że przestał on istnieć po trzech godzinach zabawy.

—** WIECZOREK FAMILIJNY DRUKARZY miał miejsce ubiegłej soboty w salach „Bazaru". Przybyli nań niemal wszyscy zaproszeni. Wieczorek urozmaicony był loterją fantową, deklamacjami, gra na gitarze a przedewszystkiem tańcami, do których zalecała przedewszystkiem „podbiegunowa" ciepłota sali, nie dające się opalić. Zabawa ciągnęła się do białego rana.

—** ZE STRAŻY POŻARNEJ. W ubiegłą niedzielę przed południem o godzinie 4 i pół zawezwano nasza Straż Ogniową do budynku przy ulicy Wybickiego nr. 11—13, gdzie powstał ogień wskutek zbyt ogrzanego pieca centralnego, od którego zapaliło się leżące w bliskości drzewo. Niewielki ten ogień Straż Ogniowa szybko ugasiła.

Po południu o godzinie 1-szej zawezwano znowu Straż Ogniową do domu przy Grobli Tuszewskiej nr. 1, gdzie ogień wybuchł w wędzarni z nieokreślonych powodów. Ogień nie był wielki i Straż załatwiła się z nim w krótkim czasie. Pomimo dwukrotnego ognia, Straż Ogniowa pospieszyła parę godzin później do Teatru Miejskiego, gdzie trzeba było wypompować wodę w bliskości kotłów parowych, jaka zebrała się z powodu wysokiego stanu wody we Wiśle i połączonego z tem ciśnienia. Zaznaczyć należy, że palacz nie poinformował na czas swoich przełożonych, wskutek czego okazała się potrzeba interwencji ze strony Straży Ogniowej.

—** NOWE PODWYŻSZENIE TARYFY POCZTOWEJ. Z dniem 15 lutego br. obowiązuje nowa taryfa pocztowa wewnętrzna i zagraniczna. Ogólna podwyżka wynosi 200 procent wewnętrznej taryfy. Według nowej taryfy list zwyczajny kosztować będzie 300 marek, karty pojedyńcze 150 marek, druki zwyczajne do 50 gr. 50 marek, do 100 gramów 100 marek i podobnie. Należytość za polecenie wynosić będzie odtąd 300 marek, za pospieszne doręczenie (ekspress) 1 000 marek. Należytość manipulacyjna za przekazy wynosić będzie 200 marek, za każde 10 000 marek 50 marek. Paczki do wagi 1 kg. opłacać będzie się kwotą 500 marek, do 5 kg. 2 500 marek itd. Za paczki wartości więcej niż 50 000 marek należytość manipulacyjna od sztuki 2 000 marek.

Telegramy miejscowe i zamiejscowe od wyrazu 250 marek, najmniej jednak 2 500 marek. Telegramy zamiejscowe pilne (D) od wyrazu 750 marek, najmniej jednak 7 500 marek. Blankiet nadawczy 50 marek.

—** TARYFA TELEFONICZNA ULEGA TAKŻE ZMIANIE. Za 3-minutową rozmowę do 25 km. 1 200 marek, do 50 km. 2 400 marek, do 100 km. 3 500 marek i za każde dalsze 100 km. 1 800 marek. Rozmowy miejscowe z publ. mównic za każde 3 minuty 500 marek.

—** PORTRETY KOPERNIKA. Z powodu zbliżających się w kraju naszym uroczystości Kopernikowskich, Bratnia Pomoc uczniów w Toruniu wydała oryginalne portrety oraz pocztówki z podobizną wielkiego astronoma. Można je zamawiać w Zarządzie Bratniej Pomocy uczniów gimn. w Toruniu przy ulicy Małe Garbary.

Ruch towarzyst.

—(rt) KATOLICKIE TOWARZYSTWO CZELADZI. Zebranie dziś w poniedziałek 12 bm. o godzinie 7-mej i pół na sali parafjalnej. Wykład wygłosi ks. prob. Lega.

—** WEZWANIE. Zarząd Powiatowy Związku Obrony Kresów Zachodnich **w Grudziądzu** prosi wszystkich mężów zaufania (wzgl. niewiasty zaufania), którzy otrzymali kwitarjusze i formularze do werbowania członków o łaskawe przybycie na zebranie w celu zdania sprawozdania i otrzymania dalszych instrukcji, zebranie to odbędzie się w **piatek, dnia 16 bm. o godzinie 7-mej i pół na sali posiedzeń Rady Miejskiej, Ratusz I.**

Zarząd liczy z całą pewnością, iż w powyższym terminie wszystkie zainteresowane osoby w komplecie się zbiorą. **Zebranie Zarządu Powiatowego Związku Obrony Kresów Zachodnich** tegoż dnia (16 bm.) na sali Rady Miejskiej o 30 minut rychlej tj. o godzinie 7-mej.

Uprasza się wszystkich członków. Zarządu o punktualne przybycie.

Z Pomorza.

—** **LASKOWICE. (Urwanie się wagonów pociągu).** Przy pociągu Poznań—Gdańsk, który wczoraj w niedzielę, wieczorem o godzinie 10 i pół opuścił Poznań, odhaczyły się dziś nad ranem podPruszczem (między Bydgoszczą a Laskowicami) tylne wagony, przez co pociąg zajechał z 2 i pół godzinnem opóźnieniem do Laskowic.

—** **TORUŃ. (Iluminacja próbna ratusza).** W związku z uroczystym obchodem 450 rocznicy urodzin Kopernika władze miejskie zarządziły iluminacje pomnika Kopernika. Poza wspomnianym pomnikiem iluminowanym będzie południowo-wschodni narożnik ratusza wraz z wieżą zegarową. — W ubiegły wtorek wieczorem dokonano iluminacji próbnej, która zwabiła tłumy ciekawych, dyskutujących nad pomysłem Magistratu. Pomysł ten spotkał się z ogólnem uznaniem widzów, z wyjątkiem kilku, którym iluminacja wydawała się zbyt kosztowną.

Konfiskaty wyrobów tytuniowych. W związku z podwyższeniem cen za papierosy monopolowe, władze policyjne na zarządzenie odnośnych władz skarbowych, przeprowadziły rewizje składów branży tytuniowej, przyczem w niektórych miejscach skonfiskowano pewną ilość papierosów, które ukryto dla uzyskania większego zarobku.

Nieszczęśliwy wypadek. Utonął w poroie zimowym w tych dniach zamieszkały tu rybak Czajkowski. Wskutek nieszczęśliwego wypadku wpadł do wody i utonął nim zdołano przyjść z pomocą.

—** **TCZEW. (Wzrost wody na Wiśle.)** Z Zarządu rzeki Wisły donoszą, że w 6—8 dniach spodziewać się można wzrostu wody na Wiśle w Tczewie do 6 metrów.

Katastrofa kolejowa. W miejscowości w pobliżu Tczewa niewiadomo dlaczego nazywającej się ciągle jeszcze „Liebenhof" zderzyły się dwa pociągi towarowe. Cały szereg wagonów rozbitych na miazgę.

—** **KARTUZY. (Wydział Powiatowy do pracy oświatowej).** Wydział Powiatowy w Kartuzach bardzo interesuje się sprawą oświatową, co z uznaniem podkreślić należy. Aby podnieść czytelnictwo w powiecie wyznaczył jako subwencję dla Tow. Czyt. Lud. miljon marek na rok 1923.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Poziom Warty).** Stan wody w Warcie podniósł się ostatnio o 25 cm. Lasek dębiński i brzeg lewy aż do łazienek miejskich razem z urządzeniami klubów wioślarskich „Tryton" i „Neptun" są zalane.

—** **KORONOWO. (Bliski wylew Brdy).** Z Koronowa pod Bydgoszczą donoszą o groźnem wezbraniu wody w Brdzie.

—** **INOWROCŁAW. (Napad bandycki w biały dzień).** Przed kilku dniami, w czasie popołudniowym na ulicy Stare Miasto napadł bez żadnej przyczyny na p. Jóźwiakowskiego niejaki Różański Jan, robotnik i uderzył go dwukrotnie w głowę nogą od krzesła, raniąc niebezpiecznie. Przy aresztowaniu stawiał R. urzędnikowi policji czynny opór. Gwałtowni ka odstawiono do więzienia sądowego

—** **ŚMIGIEL. (Tragiczny wypadek.)** W Morownicy, podczas nieobecności matki zbliżył się mały synek robotnika Krawczyka do rozpalonego pieca, skutkiem czego zajęły się na nim sukienki. Ponieważ izba była zamknięta na klucz, drugie dzieci nie mogły przywołać pomocy, to też, gdy matka powróciła, zastała dziecko bez duszy — spalone.

—** **WARSZAWA. (Straszna eksplozja granatu).** W tych dniach w miejscowości Wola pod Warszawą niejaki Bron. Czałowicz rozbierał jeden ze znalezionych w forcie Bema szrapneli. W czasie tej czynności nastąpił wybuch. Siłą wybuchu trzyletni syn Czałowicza Henryk poniósł śmierć na miejscu, zaś sprawca wybuchu, Czałowicz i pomagający mu w tej czynności 22-letni Ignacy Skiwiński są ranieni. Pierwszy doznał złamania prawej kości goleniowej, drugi zaś oberwanie dłoni lewej ręki, oraz rany szarpane prawej ręki, twarzy, głowy i nóg. Po udzieleniu pomocy przez lekarza Pogotowia, ciężko rannego Skiwińskiego przewieziono do szpitala św. Ducha.

—** **GDAŃSK. (Tragiczne zabójstwo marynarza polskiego).** W nocy z 6-go na 7-go lutego wydarzył się na Holmie tragiczny wypadek, którego ofiarą padł marynarz polski Wacław Skowroński. Wracał on w nocy o godzinie 12-tej z miasta i chciał udać się na statek, gdy w tem po trzykrotnem wezwaniu warty, aby stanął, padł strzał, który ugodził Skowrońskiego w okolicę brzucha. Nadbiegli ze statku marynarze znaleźli Skowrońskiego wijącego się w bólach i konwulsjach i odstawili go do szpitala, miejskiego, gdzie po godzinie dokonał żywota. W sprawie tragicznego zajścia tego przeprowadzają miejscowe władze wojskowe ścisłe śledztwo. Dziś już można stwierdzić z pewnością, że Skowroński stał się przypadkowo tylko ofiarą tragicznego tego wypadku.

Ujęcie przemytnika. W tych dniach w pociągu z Gdańska do Krakowa zatrzymano osobnika, co do którego oddawna już istniało podejrzenie, iż przemyca spirytus metylowy z Niemiec. Okazało się, że jest to niejaki Jakób Wildman. Przewoził on spirytus drzewny we flaszkach od perfum przeznaczony do poszczególnym handlarzom, oraz jak zeznał szynkarzom krakowskim.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

ROLNICTWO.

— **OGÓLNY KRAJOWY ZJAZD HODOWCÓW OWIEC DNIA 12 I 13 (EW. 14) MARCA BR. W TORUNIU W „DWORZE ARTUSA".** Z uwagi na doniosłe znaczenie ekonomiczne, jakie ma w dobie obecnej dla kraju hodowla owiec, oraz z uwagi na duże korzyści, jakie przynosi ona dzisiaj rolnikom, urządza Pomorska Izba Rolnicza Ogólno Krajowy Zjazd Hodowców Owiec i osób interesujących się tą hodowlą, w tem przekonaniu, że ustalenie pewnych wytycznych kierunków, względnie ogólnego programu hodowlanego, odnoszącego się do stosunków naszego Państwa, umożliwi postawienie hodowli owiec na właściwym, wysokim poziomie.

Zjazd odbędzie się w Toruniu w salach „Dworu Artusa" w dniach 12, 13 i ewent. 14 marca br. podług programu niżej podanego. **Program:** Początek o godzinie 10-tej. **Dzień pierwszy**, dnia 12 marca 1923 roku 1. Zagajenie Zjazdu przez prezydenta Pomorskiej Izby Rolniczej p. dr. Esden-Tempskiego, 2. Wybór prezydjum, 3. Referat p. prof. dr. Moczarskiego z Poznania na temat: „Ekonomiczne znaczenie hodowli owiec dla Państwa Polskiego", 4. Referat p. Starnawskiego: „Obecne kierunki i prądy hodowli owiec w przystosowaniu do potrzeb krajowych". Przerwa obiadowa. O godzinie 4-tej po południu. 5. Referat p. prof. dr. Rostafińskiego z Warszawy: „Licencja tryków i uznawanie owczarń czołowych, jako ważny czynnik w podniesieniu krajowej hodowli owiec", 6. Dezyderaty i wnioski delegatów poszczególnych dzielnic i organizacji społecznych.

Dzień drugi. Początek o godzinie 10-tej. 1. Referat p. prof. dr. Prawocheńskiego z Puław na temat: „Podniesienie hodowli owcy krajowej (polskiej)", 2. Referat p. prof. dr. Rostafińskiego na temat: „Reforma rolna a hodowla owiec", 3. Dezyderaty i wnioski. Przerwa obiadowa. O godzinie 4-tej po południu. 4. Uzdrowienie handlu wełną, 5. Założenie chemicznej pralni wełny w Toruniu, 6. Dezyderaty i wnioski, 7. Zamknięcie Zjazdu.

Zmiany programu zastrzegamy sobie.

W razie nieukończenia obrad w dniu 13 marca, **ciąg dalszy 14-go marca br.**

Hodowców owiec oraz osoby **interesujące się hodowlą zapraszamy niniejszem na zjazd powyżej wspomniany.**

Zgłoszenia celem ewent. zapewnienia hotelu wzgl. locum przyjmuje Wydział Hodowli przy ulicy P. I. R. w Toruniu.

PRZEMYSŁ.

— **USUNIĘTE NIEBEZPIECZEŃSTWO ZALEWU KOPALŃ.** Wyższy Urząd Górniczy donosi: Prace ochronne w kopalniach zagrożone wylewem rzeki Brynicy, postąpiły znacznie naprzód. W dalszym ciągu umacnia się i uszczelnia tamę w miejscu przerwy. Przypływ wody oceniono wczoraj na 10—15 metrów kubicznych na minutę, według dzisiejszych zaś raportów rannych nie wynosi on już więcej, niż dwa metry kubiczne. Prace około grobli, mającej na celu zasłonięcie tamy prowizorycznej i skierowanie wody ku łożysku rzeki, posuwają się szybko. Stan wody w kopalniach na ogół się obniżył, aczkowiek nieznacznie. Na kopalni Ficinus oczyszczono poziom 140 metrów i wczoraj w zmianie popołudniowej rozpoczęto wydobycie węgla, które wynosiło około 400 tonn. Dzisiaj pracować się będzie w zmianie rannej i popołudniowej i przypuszczalnie wydobycie dojdzie do 800 tonn węgla wobec 1 700 przed katastrofą. Na kopalni Richterschächte wskutek silniejszego obniżenia poziomów głównych mimo zastanowienia poziomu 320 metrów wydobycie normalne. **Nagość należy uważać dalsze niebezpieczeństwo za zażegnane.**

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Bolesław Pałędzki.

Województwo Pomorskie.

Nadleśnictwo Państwowe Jamy

poczta Mokre, powiat Grudziądzki.

Sprzedaż drewna użytkowego przez submisję

Nr. losu	Rodzaj drewna	Leśnictwo	Oddział	Sztuk	KLASA I	II	III	IV	V	Ogólna masa	Odległość od stacji kolejowej
					m^3						
1	sosna	Szembruk	75	592	190,71	351,67	127 71	38,00	—	708,09	Gardeja 5 klm.
2	—	Ulricy	170	470	—	73,42	138,54	73,19	—	2-5,15	„ 5 „
3	—	Welcz	173	313	47,31	210,51	86 47	11.65	—	355,17	„ 8 „
4	—	Jamy	102	25	30,91	12,01	3,46	—	—	46 38	„ 1 5 „
5	dąb	—	—	38	8,61	2,43	19 51	30,27	7,01	67 83	„ 1,5 „
6	buk	—	—	49	22.10	23,28	33,22	15,95	1,26	93,81	„ 1,5 „
7	brzóst	Ostrów-panieński	10	160	—	1,23	7,21	32,82	31,18	73,44	Chełmno 2 klm.

Piśmienne oferty opatrzone znaczkiem stempl. 200 mk. w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja“ z podaniem ceny za 1 m^3 w pełnych markach w cyfr. i słowach na każdy poszczególny los wraz z zaznaczeniem, że oferent godzi się na warunki sprzedaży bez zastrzeżeń winny być przesłane nadleśnictwu do 24-go lutego 1923 r. godziny 10-tej przedpoł. poczem nastąpi otwarcie ofert w obecności ewtl. przybyłych reflektantów o godz. 11-tej tego samego dnia. Drewno z losów 4, 5 i 6 musi być do 1. IV. 23 r. z lasu wywiezione.

Nieznaczne różnice w masie drewna zastrzega sobie nadleśnictwo a zatwierdzenie ofert Dyrekcja Lasów Państw. w Toruniu.

Państw. Nadleśniczy.

Państwowe Nadleśnictwo Jamy

poczta Mokre, powiat Grudziądz.

Sprzedaż drewna użytkowego przez licytację.

W środę, dnia 21 lutego 1923 r., o godz. 2-giej po południu, odbędzie się w **Hotelu Centralnym w Grudziądzu** licytacja na niżej podane drewno użytkowe pochodzące ze zrębów z roku gospodarczego 1923.

Nr losu	Leśnictwo	Oddział	Rodzaj drzewa	sztuk	KLASA I	II	III	IV	V	Ogółem	Odległość od stacji kolejow
					m/3	m/3	m/3	m/3	m/3		
1	Białybór	32	sosna	388	—	2,54	52,52	99 49	—	154,55	4 klm. Waldowo
2	Ulricy	153	„	443	14,35	127.26	131,74	57,32	—	330,67	6 klm. Gardeja
3	Welcz	174	„	250	60,23	146,46	67,96	12,00	—	286,65	6 klm. Gardeja
4	Jamy	97	„	104	131,33	66,47	12,61	0,29	—	210,70	1 klm. Gardeja
5	„	102	„	108	11,73	42 28	47,93	13,19	—	115,13	„
6	„	„	buk	28	18,07	10,05	13,74	6.82	1,06	49,74	„
7	„	„	dąb	107	12,83	24,44	65,20	38,67	1.98	143,12	„

Warunki sprzedaży ogłoszone będą przy licytacji. [4277

Państwowy Nadleśniczy.

Urzędowe obwieszczenia władz miejskich.

Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow. nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Obwieszczenie.

Właścicielom pojazdów mechanicznych i szoferom podaje się niniejszem do wiadomości, iż komisja celem badania pojazdów mechanicznych i egzaminowanie szoferów może odbyć się w Grudziądzu, o ile odpowiednia ilość podań wpłynie. Koszta połączone z przyjazdem komisji poniosą interesowani.

Równocześnie przypomina się spieszne nadsyłanie podań o dopuszczenie pojazdów do ruchu wprost do Województwa, a wniosków o uzyskanie wykazów szoferskich za pośrednictwem miejscowego Urzędu Policyjnego

Grudziądz, dnia 9 lutego 1923 r.

Prezydent miasta
(—) Włodek. [4285

Miejska Kasa Oszczędności

Grudziądz, Ratusz I. 4278

Przyjmuje depozyta, otwiera rachunki bieżące i udziela pożyczek pod dogodnymi warunkami.

Ogłoszenie.

Wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, urodzeni w latach 1883 do 1899 włącznie, którzy posiadają stopnie wojskowe **aspirantów oficerskich** (w b. armji niemieckiej, wszyscy aspiranci oficerscy, w b. armji austrjackiej, kadeci aspiranci, w b. armji rosyjskiej junkrowie) mają do dnia 25 lutego wnieść podania do M. S. Wojskowych w drodze przez przynależne P. K. U. z prośbą o mianowanie ich podporucznikami rezerwy.

Uwzględniane będą podania tylko tych aspirantów oficerskich, którzy udowodnią, że w zupełności odpowiadają następującym warunkom:

1) odbyli conajmniej 1 rok służby czynnej w wojsku,
2) posiadają cenzus naukowy, conajmniej 6 klas szkoły średniej,
3) ukończyli szkołę lub kurs wojskowy, oraz złożyli odnośny egzamin. [4266

Komendant P. K. U.
(—) Gąsiorowski, major.

Publiczna licytacja drzewa opałowego

odbędzie się w **czwartek, dnia 15 lutego rb.,** o godzinie 9-tej przed południem w **oberży p. Bluma w Dusocinie,** poczta Mokre, powiat Grudziądz. Sprzedawać się będzie około 1500 rm. drzewa opałowego (knebli) i około 1400 kup gałęzi z lasu p. Falkenhayna w Białochowie w mniejszych i większych ilościach za natychmiastową zapłatę. Warunki licytacji ogłosi się w terminie. [4271

Unia drzewna Gdańsk.

Do eksploatacji dużego torfowiska na Pomorzu potrzebny jest zaraz doskonały

torfmistrz

Ponieważ do torfowiska należy gospodarstwo średniej wielkości, które torfmistrz dostaje w dzierżawę, koniecznem jest stawienie odpowiedniej kaucji.

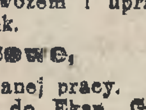
Zgłosz. uprasza się nadsyłać do Głosu Pomorskiego pod nr. 4258.

Poszukujemy biegłej **stenotypistki** władającej biegle polskim i niemieckim językiem, możliwie ze stenografją w tych dwuch językach na stałą posadę. Łaskawe oferty w polskim i niemieckim języku z podaniem referencji i wymagań uprasza się nadsyłać do [4268]

„Unia“ Zjedn. Fabr. Maszyn dawn. A. Ventzki, Blumwe i Peters w Grudziądzu.

Podania pozostawione bez odpowiedzi do 14 dni nie zostały uwzględnione.

Konie!



Mam parę dobrych, zdrowych, ładnych koni (wałachy gniade) wraz z powozem i uprzężą na sprzedaż. Cena 23 milj. mk.

Konie luksusowe,

nadają się także i do każdej innej pracy.

Zgłoszenia pod nr. 4281 do Eksp. Głosu Pomorskiego.

KALI

sól nawozową **30 i 40%** **dla Polski i Pomorza**

w ładunkach wagonowych dostarcza natychmiast ze składnicy w Gdańsku

Danziger Handels-Compagnie A. G.

Gdańsk, Pfefferstadt nr. 52.

Tel. 6300 i 6301 Adr. telegr. **Compania Gdańsk** 4255

Bank Powiatowy

Tel. 981. ***Grudziądz*** *Tel. 981.*

ul. Młyńska 21 (Starostwo)

przyjmuje depozyta pod korzystnymi warunkami i załatwia wszelkie transakcje bankowe

Za zobowiązania Banku odpowiada całkowicie powiat Grudziądz wiej. 3408

Siano - słoma!

Kupię każdą ilość
SIANA I SŁOMY
w stanie prasowanym lub luźnym przy ewent. odbiorze z miejsca.

Odbiór od dostawców z własną zwózką codziennie od 8-mej do 4-tej w Tarpnie (Minowiec).

Paweł Witkowski, Grudziądz 2786

Plac 23-go Stycznia 4/5. :-: Telefon 352 i 28.

Odlewy żeliwne

z własnych i nadesłanych modeli dostarcza

„Wiepofana“ Tow. Akc.

Wielkopolska Odlewnia Fabryka Narzędzi i Maszyn.

Poznań, Dąbrowskiego 81. Tel. nr. 1158.

Piec czynny codziennie

Hotel pod Pocztą.

We wtorek, dnia 13-go bm.



kiszki z kapustą

(własnego wyrobu).

O liczny udział uprasza
4282] **A. Egler,** Gospodarz.

Świeżo wędzone

sielawki

(szprotki) [5350

codziennie świeże poleca

T. Malinowski

skład towarów spożywczych
Toruńska 10. Telefon 271.

Kalendarze

blokowe (kartkowe) do oddzierania po 1500 mk. ma jeszcze na składzie

Drukarnia Pomorska T. A.

Grudziądz, Groblowa 27|29.

Naprawy motorów elektrycznych dynamo-maszyn

94a] **wykonują**

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań

Oddział Pracowni Elektromechanicznych
ul. Półwiejska 35. Telefon 3584

Różne

Lekcji

niemieckiego, polskiego i rosyjskiego języka, udziela rutynowana nauczycielka Józ. Wybickiego 47, II piętro.

Poszukuję na krótki czas

6000 000 mk.

(sześć miljonów marek) na powiększenie interesu za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Ubezpieczenie zagwarantowane. Łask. zgłoszenia upraszam do Głosu Pomorsk. pod nr. 5246.

DRUKI spiesznie — gust. **Wład. Kulerski** Grudziądz, Pańska 19 **Stemple** Kalografia z Metalu

Węgiel

pierwszorzędnych kopalń, dostarczamy wagonowo i detalicznie

8,500 mk.

za jeden centnar

poleca [4284

Dom Handlowy Bracia Roślińscy

Trynkowa 3a. Tel. 81.

Posady

Pomocnika malarskiego

obeznanego z wykonywaniem godeł firmowych, poszukuje **F. Marschler,** Grudziądz, majster malarski, Pl. 23 Stycznia 18.

Majętność Napole powiat Chełmiński, stacja Bągart, poszukuje od 1-go kwietnia r. b.

DOJARZA 5237

z pomocnikiem i

RĘCZNIAKA

z szarwarkiem. Uwzględnia się tylko siły pierwszorzęd ne z dobremi świadectwami.

Chłopiec 5247

mający chęć wyuczenia się kołodziejstwa może wstąpić jako uczeń. **Gwizdalski,** Józefa Wybickiego 14.

Gospodyni

osoba w starszym wieku, znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje odpowiedniej posady w majątku. Wiadomość **Otylja Wiśniewska, Działdowo,** Młyńska 12. [5251

Sprzedaże

Lustro duże, stół, piec żelazny i dywan sprzeda Rybicki, Forteczna 17.

1000 butelek

esencji octowej

80%, chem. czystej w oryginalnych butelkach 200 gramowych oclone loco składnica **Gdańsk** na sprzedaż po **1,800 mk.** butelka. Zgł. do Eksp. Gł. Pom. p. nr. 5253

Zebrania



Nadzwyczajne

walne zebranie

członków Bractwa Strzeleckiego w Grudziądzu odbędzie się 4280

w sobotę, dnia 17-go lutego 1923 r. o godz. 8 wieczorem,

w lokalu **p. Kielas'a** przy ulicy Wybickiego. Porządek dzienny: Ogólne sprawy Bractwa.

Zarząd Bractwa Strzeleckiego.

Dzierżawy

Dzierżawy

lub kupna większego majątku ziemskiego poszukuje. [4251

Fr. Dąbrowolski, Bydgoszcz Marcinkowskiego 30.

Zguby

ZGUBIONO dowód kolejowy na nazwisko **Emilja Laskowska.** Znalazca zechce oddać przy ulicy Kwidzyńskiej u p. Sowińskiego (sklep rzeźn.)

Zgubiono

dnia 10-go lutego 23 r. wieczorem z ulicy Ogrodowej przez Tuszewską Groblę do dworca

damski srebrny zegarek

i większą sumę pieniędzy. Zgłoszenia do Głosu **Pom.** pod nr. 5252